

Orędzie Matki Bożej z 25.12.2016

„Drogie dzieci! Z wielką radością niosę wam dziś mego Syna Jezusa, aby On obdarzył was swoim pokojem. Otwórzcie wasze serca, kochane dzieci i bądźcie radośni, że Go możecie przyjąć. Niebo jest z wami i walczy o pokój w waszych sercach, w rodzinach i w świecie, a wy, kochane dzieci pomóżcie waszymi modlitwami, aby tak się stało. Błogosławię was z moim Synem Jezusem i wzywam was, abyście nie tracili nadziei i aby wasze spojrzenie i serce zawsze były skierowane ku niebu i wieczności. W ten sposób będziecie otwarci na Boga i Jego plany. Dziękuję wam, że odpowiedzieliście na moje wezwanie”.

Po przeczytaniu ostatniego orędzia i pierwszym zamyśleniu, przyszła mi myśl, aby się go nauczyć na pamięć. I gdy starałem się zapamiętać zdanie po zdaniu, uderzyło mnie, że Królowa Pokoju mówi do nas bardzo osobiście. Oto zwroty na które pragnę zwrócić uwagę: niosę **wam**; **mego** Syna Jezusa; aby obdarzył **was**. Maryja nie tyle nas poucza, co pragnie nam dać - dać Jezusa. Już pierwszego dnia objawień 24.06.1981r. ukazała się jako młoda, piękna Mama z dzieckiem na ręku. A w tym ostatnim orędziu przekazanym w Boże Narodzenie mówi, że niesie **nam swego Syna Jezusa**, aby obdarzył **nas swoim pokojem**. Nie jakąś ideą pokoju, ale **swoim** pokojem, o którym On sam w Ewangelii wg św. Jana mówi: *Pokój zostawiam wam, **pokój mój daję wam**. Nie tak jak daje świat, **Ja wam daję** (J 14,27).* On prawdziwie jest Emmanuelem - Bogiem bliskim, Bogiem z nami, Bogiem czułym i obdarowującym.

Następnie nasza Matka i Królowa Pokoju pragnie, abyśmy też odpowiedzieli bardzo osobiście i radośnie. Otwórzcie **wasze serca** kochane dzieci i **bądźcie radośni**, że Go możecie przyjąć. Radujmy się przyjmując Go w Komunii Świętej, w Słowie Bożym, przyjmując przebaczenie w Sakramencie Pokuty i adorując Go... Radujmy się doświadczając Jego bliskości, opieki i prowadzenia.

Zachęcam, aby się tego orędzia nauczyć na pamięć i obserwować jak **niebo jest z nami i walczy o pokój w naszych sercach, w rodzinach i w świecie**. Ja widzę i słyszę dużo ludzkich świadectw w tym względzie. Widać jak **Niebo** jest aktywne. Dużo dobrego się dzieje, dużo zwycięstw, nawróceń, prostowania dróg, pojednania, porzucania nałogów. Przybiera na sile modlitwa w rodzinach, wzajemna miłość, dobroć i pokój; coraz więcej pokoju, mądrości i dystansu wobec zła.

Niebo walczy też o **pokój w świecie**. 25 lat temu w Boże Narodzenie rozwiązano Związek Radziecki. Czy ludzkimi siłami można było rozwiązać tak wielki Związek? Wiemy, że wcześniej było wiele modlitwy, zawierzenie świata i Rosji Niepokalanemu Sercu Maryi, modlitwa i post oraz wiele duchowych ofiar. Wiemy też o udanych przedsięwzięciach, aby tak do R. Reagana i M. Gorbaczowa dotarło przesłanie Królowej Pokoju o pokój. Tak i teraz Maryja nas nie opuści. Niebo jest z nami i walczy o pokój. Trzeba nam tylko się włączyć, jak pragnie Królowa Pokoju: **a wy, kochane dzieci pomóżcie waszymi modlitwami, aby tak się stało**. Módlmy się, aby Niebo porozwijało - jak tamten Związek Radziecki - niszczące związki i organizacje, a serca i rodziny napełniło Bożym pokojem.

Także w corocznym objawieniu dla Jakova w Boże Narodzenie Matka Boża przysłała z Dzieciątkiem Jezus w ramionach i powiedziała: Dzisiaj, w tym dniu łaski, w szczególny sposób **wzywam was do modlitwy o pokój**. Bóg pragnie nam dać pokój - powiedziała - ale grzech uniemożliwia nam całkowite otwarcie się na łaski i pokój... Tymi słowami dotknęła też problemu walki duchowej jaka się toczy w sercach, rodzinach i świecie. Bo Betlejem - to my sami i nasza rodzina.

Kierujmy więc **nasze spojrzenie i serce ku niebu i wieczności**. Jezus Chrystus - który przyszedł do nas przez tajemnicę Wcielenia i Narodzenia - mówi nam: *Nie gromadźcie sobie skarbów na ziemi... Gromadźcie sobie skarby w niebie, gdzie ani mól, ani rdza nie niszczą i gdzie złodzieje nie włamują się i nie kradną. Bo gdzie jest twój skarb, tam będzie i serce Twoje (Mt 6, 19-21)*. Królowa Pokoju mówi nam w orędziu do Jakova: **nie szukajcie pokoju i szczęścia w rzeczach doczesnych, ponieważ one wszystkie są przemijające**. I zachęca nas abyśmy, dążyli do prawdziwego miłosierdzia i pokoju, który pochodzi tylko od Boga.

Matko i Królowo Pokoju, prowadź nas, wychowuj i pomagaj, **abyśmy poświęcili życie Bożym planom, byli świadkami pokoju w tym niespokojnym świecie oraz codziennie widzieli jak Niebo jest z nami i walczy o pokój w naszych sercach, rodzinach i świecie**.

o. Eugeniusz Sch.P.